

Sygn. akt I A Ca 649/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska (spr.) SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w S.**

przeciwko (...) **S.A. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 6 lipca 2012 r. sygn. akt VII GC 139/11

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w B. kwoty 170.599,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wyszczególnionych kwot oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwaną umowę, na podstawie której zobowiązała się do wdrożenia w określonych obszarach działalności zintegrowanego systemu zarządzania I. (...). Celem umowy i realizacji programu było doprowadzenie do uzyskania w przedsiębiorstwie pozwanej istotnych oszczędności określonych umową. Powódka należycie wykonywała umowę i zgodnie z jej postanowieniami wystawiała tygodniowe faktury VAT na kwoty po 18.955,53 zł. Pozwana nie zapłaciła należności za okres od 28 lutego 2011 r. do 29 kwietnia 2011 r.

Nakazem zapłaty z dnia 11 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt VIII GNc 158/11 uwzględnił w całości żądanie powódki.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt strony przeciwnej. Wskazała, że przedmiot umowy nie został zrealizowany. Do dnia 10 czerwca 2011 r. tylko jedna z przewidywanych baz oszczędności została uzgodniona z pozwaną i wprowadzona do realizacji. Pozostałe bazy przedstawione pozwanej nie stanowiły opracowanego planu poszukiwania oszczędności w przedsiębiorstwie, ale określały jedynie zapis praktyk od lat stosowanych przez pozwaną, wypracowanych poprzez racjonalne zarządzenia firmą. Z kolei nowe propozycje powódki dotyczące oszczędności, nie były możliwe do zastosowania w obszarach działalności pozwanej i nie były przez nią zaakceptowane ani wdrożone.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w dniu 17 listopada 2010 r. strony zawarły umowę, której celem było wdrożenie przez powódkę Zintegrowanego Systemu (...) I. (...) i uzyskanie istotnych oszczędności przez pozwaną, które wynieść miały nie mniej, niż 1.950.346 zł netto w okresie 12 miesięcy po wdrożeniu programu. Cel umowy i realizacja programu odbywać się miały zgodnie z zapisami załącznika nr 1 – Podsumowanie Wyników Analizy, a także załącznika nr 62 stanowiącego wstępny harmonogram projektu.

Przedmiot umowy miał obejmować cztery obszary działalności pozwanej: roboty budowlane, (...), Zakład (...), działalność developerska (§ 4 umowy), a program miał zostać wdrożony w następujących komórkach: Biuro (...) Budów (...), (...), (...), (...) dział ofertowy, Logistyka, (...), (...) (§ 5 umowy). W § 6 umowy wskazano przykładowe metody wdrażania programu. Wdrożenie programu rozpocząć się miało w dniu 22 listopada 2010 r., a ukończone być miało w dniu 10 czerwca 2011 r. Ze strony pozwanej osobą ds. programu I. (...) miał być członek zarządu pozwanej spółki, w późniejszym czasie spółka miała ustanowić pełnomocnika (§ 11). Postanowienia z § 15 i 16 umowy określały zasady otrzymywania i wypłaty wynagrodzenia. Strony postanowiły, iż powódka za efektywne wdrożenie programu we wskazanych obszarach i w określonych komórkach organizacyjnych, zgodnie z harmonogramem załącznika nr 2 umowy oraz uzyskaniu istotnych oszczędności o których mowa w umowie, otrzyma wynagrodzenie w wysokości 595.830 zł netto. Powódka zobowiązała się, iż w trakcie realizacji niniejszej umowy, na zakończenie wdrożenia programu jednak nie później, niż do 4 tygodni od zakończenia wdrożenia systemu, oszczędności pozwanej wyniosą co najmniej 365.987 zł netto (§ 15 pkt 1). Strony na bieżąco miały sprawdzać stan realizacji umowy, z tym że efekty oszczędności miały być przez pozwaną sprawdzane na koniec szczegółowo określonych tygodni. W § 15 pkt 3 umowy strony postanowiły, że w przypadku gdy powódka nie zrealizuje warunków z § 15 pkt 1 dotyczących wysokości efektów w okresie wdrożenia Programu i podczas jego realizacji, pozwana zastrzega sobie decyzję w przedmiocie kontynuacji lub zaprzestania dalszej współpracy. Jeśli pozwana uzna, że kontynuacja umowy nie leży w jej interesie, strony zaprzestaną kontynuacji umowy w przeciągu 7 dni od powiadomienia powódki o tym fakcie. W tym wypadku powódka zwróci pozwanej różnicę pomiędzy zapłaconym już wynagrodzeniem, a zarejestrowanymi efektami osiągniętymi w czasie realizacji Programu. Na pisemny wniosek powódki pozwana przedłuży okres realizacji przedmiotu umowy do jednego miesiąca bez wynagrodzenia, jeśli powódka stwierdzi, że w przedłużonym okresie czasu uzyska umówione oszczędności. Pozwana zaś, zgodnie z § 16 umowy zobowiązała się do zapłaty powódce wynagrodzenia w wysokości 20.546 PLN (plus VAT) za 1 tydzień, wliczając w to wszystkie wydatki i dni wolne od pracy (pkt 1). Pozwanej udzielono rabatu w wysokości 5.135 zł netto za każdy tydzień, do momentu uzyskania oszczędności gwarantowanych przedstawionych w § 15 punkt 1 umowy (pkt 2). Po zakończeniu zaś wdrażania programu i osiągnięcia przez pozwaną gwarantowanego przez powódkę poziomu oszczędności o którym mowa w § 1 umowy (czyli po osiągnięciu 1.950.346 zł), pozwana zobowiązywała się do zapłaty wynagrodzenia w wysokości sumy wszystkich udzielonych przez powódkę rabatów zgodnie z § 16 pkt 2. Postanowienia z § 17 umowy nałożyły na pozwaną obowiązek współpracy, który polegać miał na realizacji wspólnie uzgodnionych zadań w ramach cotygodniowych spotkań, których formuła określona została w załączniku nr 3 do umowy oraz pomocy w realizacji umowy, włączając w to uzgodnienie akceptowalnych przez obie strony metod mierzenia oszczędności i stosowanie uzgodnionych elementów programu.

Pozwana miała także umożliwić powódce bieżący pełny dostęp do potrzebnych danych statystycznych w celu oceny rezultatów Programu. Jeżeli pozwana nie dopełniłaby powyższych wymogów, zobowiązanie oszczędnościowe stawało się unieważnione i powódka była zwolniona z wszelkich obowiązków wynikających z umowy.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w trakcie realizacji umowy, doszło między stronami do nieporozumień. Powódka zarzucała pozwanej brak współpracy, polegający na braku uczestnictwa członków zarządu pozwanej w cotygodniowych spotkaniach. Pozwana zaś wskazywała, iż powódka nie proponuje nowych metod zarządzania, poza tymi, które pozwana zna i od lat stosuje. Z kolei pozostałe pomysły powódki nie mogą być wdrażane, bowiem nie uwzględniały specyfiki i warunków prowadzonej przez pozwaną działalności.

Pozwana, nie będąc zadowolona z efektów pracy powodowej spółki, drogą mailową w dniu 6 maja 2011 r., poinformowała powódkę, iż propozycje jakie ta przedstawia w czasie cyklicznych spotkań są sprzeczne z jej oczekiwaniami. Zdaniem pozwanej, powódka nie miała pomysłu na sposoby poszukiwania oszczędności we wszystkich wskazanych w umowie obszarach. Pozwana do czasu przedstawienia konkretnych rozwiązań, uznała obecność pracowników powódki w swojej firmie za niecelową.

Z ustaleń Sądu wynika też, że powódka zaprzestała realizacji umowy z początkiem maja 2011 r. Pismem z dnia 27 czerwca 2012 r. pozwana złożyła powódce oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Przystępując do oceny charakteru prawnego łączącej strony umowy Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że jest to umowa o dzieło. Efektem pracy powódki miało być uzyskanie przez pozwaną konkretnych, mierzalnych oszczędności, będących pochodną wdrażanego systemu. To, że powódka miała wykonywać pewne czynności przygotowawcze, rozpoznawcze, szkoleniowe, nie oznaczało, iż przedmiotowa umowa nie może być kwalifikowana jako umowa o dzieło. Powódka bowiem zagwarantowała osiągnięcie konkretnego, mierzalnego efektu. Za czynności wstępne polegające na rozpoznaniu firmy i jej specyfiki, przygotowaniu projektów, przeszkolenie kadry pozwanej, powódka zainkasowała stosowne wynagrodzenie. Sąd odwołał się do wyjaśnień prezesa powodowej spółki (...), z których wynikało, że efektem wdrożonego systemu zarządzania miały być efekty finansowe. Wskazał, że pozwana miała uzyskać oszczędność w wysokości 1.950.346 zł wygenerowane po zakończeniu okresu wdrażania programu, czyli po dniu 10 czerwca 2011 r. W umowie nie wskazano, w jakim okresie po zakończeniu niezbędnych procedur nastąpi osiągnięcie tak zakładanego rezultatu. Niemniej jednak powódka zagwarantowała, iż na zakończenie wdrożenia programu, jednak nie później, niż do 4 tygodni od zakończenia wdrożenia oszczędność nie może być niższa, niż 365 987 zł. Mając na uwadze, że strony wstrzymały realizację umowy z początkiem maja 2011 r., a zintegrowany system zarządzania nie został przez powódkę wdrożony we wszystkich obszarach i komórkach organizacyjnych wymienionych umową Sąd doszedł do wniosku, że mierzenie efektów oszczędzania nie może być odnoszone do gwarantowanej kwoty minimalnej określonej w § 15 pkt 1 umowy. W ocenie Sądu, nie oznacza to jednak, że powódka nie odpowiadała ze efekty swojej pracy w trakcie realizacji umowy, zwłaszcza że płatność jej wynagrodzenia następowała co tydzień. W umowie stron znajdują się wyraźne zapisy, że efekty oszczędności następować miały nie tylko po zakończeniu wdrażania programu, ale także w trakcie jego realizacji. Istotne znaczenie Sąd przypisał załącznikowi nr 2 do umowy, na podstawie którego wywiódł, że obszary wdrożeniowe takie jakie (...) Sprzedaż i (...) nie były objęte programem oszczędnościowym oraz, że wdrożenie programu w obszarze roboty budowlane miało przynieść oszczędność w wysokości 3.444 zł tygodniowo. Zdaniem Sądu wynagrodzenie powódki miało być także skorelowane z wynikami efektów jej pracy. Sąd wskazał, że powódka w okresie, za który domaga się wynagrodzenia, powinna wdrożyć była program w obszarze (...), (...), ZW i drugi raz w obszarze robót budowlanych. Do dnia 29 kwietnia 2011 r., pozwana zaś winna osiągać oszczędności plasujące się na poziomie 153.875 zł.

Analizując, czy powódka faktycznie wykonała swoje zobowiązanie zgodnie z jego treścią Sąd wskazał, że przed przystąpieniem do prac wdrożeniowych wykonała ona kompleksowy audyt dotychczasowego systemu zarządzania oraz działalności operacyjnej pozwanej. Tak wykonana analiza miała dostarczyć powódce informacji o kadrze kierowniczej pozwanej spółki, o dotychczas stosowanych systemach zarządzania, procedurach i ich faktycznym zastosowaniu. Dokument ten wykazywał niedostatki w zakresie poszczególnych obszarów działalności pozwanej, podając między innymi niewystarczający poziom wykorzystywania czasu pracy, dużą bierność dozoru bezpośredniego,

nieumiejętne techniki stosowane w zakresie obszaru gospodarki materiałowej. Wyniki badań przeprowadzone przez powódkę, doprowadziły ją do wniosku, iż system zarządzania pozwanej jest nieefektywny. Po zapoznaniu się z sytuacją pozwanej spółki, powódka stwierdziła, iż przeprowadzone przez nią symulacje i sprawdzone modele teoretyczne, potwierdzają, że proponowany przez nią nowy program zarządzania I. (...) ma potencjał wygenerowania w pozwanej spółce oszczędności. Odnosząc się do treści umowy Sąd wskazał, że pozwana nie знаła dokładnie i szczegółowo technik, jak też rozwiązań, jakie finalnie zaproponuje jej powódka. Powodowa spółka musiała zatem wykazać się dużym doświadczeniem, znajomością branży, struktury firmy, a także otwartością i swoistą wrażliwością na klienta i jego potrzeby. Przeprowadzenie zmian i wdrożenie programu zwanego I. (...) wymagało pozyskania zaufania klienta i jego przekonania, że proponowane rozwiązania będą efektywne i celowe.

Sąd wskazał, iż z tygodniowych raportów wynika, że powódka rozpoczęła synchroniczną pracę w zakresie szkoleń, a także zajęła się obszarem (...), (...) Sprzedaży i Marketingiem. Pod koniec grudnia 2010 r. zaczęła także pracę nad obszarem Kierownictwa (...) Wentylacyjnych. W połowie lutego 2011 r. zajęła się obszarem Zakład (...), a także obszarem (...). W planie pozostawał obszar Zakupów i Podwykonawców. Istotnym jest, że na dzień 4 lutego 2011 r. przewidziano przeprowadzenie sesji instalacyjnej (...). Na raporcie tygodniowym z tego okresu widnieje adnotacja, iż program dotyczący marketingu nie może być wdrożony, bowiem nie jest uzgodniony jako całość i nie może być zainstalowany. Z harmonogramów tygodniowych wynika, że sesja instalacyjna w obszarze marketing odbyć się miała w marcu 2011 r. i jako taka odbyła się w dniu 10 marca 2011 r. Sesje instalacyjne odbyły się także w obszarze (...) Sprzedaż i w obszarze – Kierownictwo (...) Wentylacyjnych. Jedynie wdrożenie programu w obszarze (...) i (...) miało przynieść efekt uzyskania oszczędności, który mierzony był cotygodniowo. Powódka nie wykazała, by takie oszczędności zostały osiągnięte. Baza oszczędności została wdrożona w obszarze (...) i mierzalny efekt w tej dziedzinie wynosił szacunkowo 25.635,72 zł. Z załącznika nr 2 wynika, iż ten obszar winien generować oszczędność tygodniową w wysokości 3.444 zł. Zatem, jeżeli program w tym obszarze został zainstalowany w 13 tygodniu, to w okresie 29 tygodni pracy, oszczędność tylko w tym dziale winna wynieść 55.104 zł. Nieosiągnięcie zakładanego efektu nie stanowiło zatem, zdaniem Sądu, podstawy do wypłaty wynagrodzenia.

Odnosząc się do argumentów powódki, iż cel umowy nie mógł być osiągnięty z uwagi na brak współpracy ze strony pozwanej, Sąd Okręgowy dostrzegł, że umowa stron nie przewidywała, że pozwana ma obowiązek akceptacji każdego przedkładanego jej projektu. Pozwana, z tej racji, że wdrażany projekt musiał być indywidualnie dostosowany do jej potrzeb i uwzględnić specyfikę branży, miała prawo nie akceptować wszystkich przedkładanych projektów, wskazując na ich nieprzemyślane konstrukcje, brak innowacyjności, błędne założenia. W ocenie Sądu, odmowa akceptacji przez pozwaną koncepcji zarządczych przygotowywanych przez powódkę nie mogła być poczytywana za brak współdziałania. Pozwana wypełniła te obowiązki, które wiązały się z realizacją ogólnego nakazu współpracy stron kontraktu przy wykonywaniu zobowiązania. Powódka miała udostępnione pomieszczenie w budynku pozwanej spółki, miała także dostęp do wszystkich danych i materiałów, koniecznych do opracowania stosownych technik i metod. Pozwana ustanowiła pełnomocnika wyznaczonego do zajmowania się sprawami związanymi z wdrażaniem programu I. (...), współpraca z tym pełnomocnikiem odbywała się bez zakłóceń w przyjaznej atmosferze. Powódka uzyskiwała także wszelkie żądane dane, jakie miały umożliwić jej realizację zobowiązań.

Odnosząc się do zarzutu powódki nie uczestniczenia zarządu pozwanej w cotygodniowych spotkaniach, Sąd wskazał, że z § 17 lit. a) umowy taki wymóg nie wynika. Podkreślił, że problem odnośnie obecności członków zarządu miał miejsce, gdy pozwana już otwarcie okazywała niezadowolenie z pracy powódki. Zdaniem Sądu, to nie naruszenie formuły cotygodniowych spotkań, wpływało na niemożność osiągnięcia celu umowy, lecz fakt, że pozwana nie akceptowała przedstawianych jej projektów. Uwagi, które nanosiła nie były uwzględniane. Prace powódki zatrzymały się na etapie przygotowania koncepcji, a formuła cotygodniowych spotkań, problemów najistotniejszych nie rozwiązywała. Zdaniem Sądu Okręgowego, zastrzeżenia pozwanej do przyjętych przez powódkę metod nie były pozbawione słuszności. W tym zakresie Sąd odwołał się do pisma prezesa zarządu pozwanej spółki (...) z dnia 30 marca 2011 r. oraz do pisma A. M. (1), jak też zeznań A. M. (1), J. M., M. F. i I. G..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie zrealizowała swojego zobowiązania zgodnie z jego treścią – nie doprowadziła bowiem do osiągnięcia przez pozwaną konkretnych oszczędności i nie zaproponowała

rozwiązań, które zyskały zaufanie i aprobatę. Wobec tego, że wynagrodzenie powódki za sporny okres było skorelowane z efektami jej pracy, których powódka nie osiągnęła, to zgłoszone przez nią żądanie zapłaty nie było zasadne. Sąd wskazał przy tym, że pozwanej nie można także zarzucić, iż ponosi odpowiedzialność za niewdrożenie baz oszczędności. Bazy oszczędności były w istocie ostatnim etapem, wieńczącym zmiany wprowadzane w danym obszarze na podstawie konkretnej koncepcji i służyły do oceny rezultatów programu. Jeżeli zatem pozwana nie godziła się na instalację programu w wersji, która jej nie odpowiadała, nie można wymagać by podpisała i zaakceptowała bazy oszczędności.

Sąd Okręgowy uznając, że roszczenie o zapłatę jest niezasadne, nie badał skuteczności oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy. Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, jako niesłużący wyjaśnieniu okoliczności spornych.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 627 k.c. powództwo oddalił. O kosztach orzekł stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego – art. 65 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego w związku z art. 627 kc poprzez błędne zastosowanie tych przepisów oraz naruszenie art. 750 kc w zw. z art. 734 kc poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zawarta przez strony umowa miała charakter umowy o dzieło, a wynagrodzenie dochodzone pozwem byłoby należne tylko w razie wygenerowania oszczędności, podczas gdy umowa ta miała charakter umowy mieszanej i w zakresie za jaki powód dochodzi wynagrodzenia stanowiła umowę o świadczenie usług;

2) naruszenie przepisu postępowania – art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie wbrew treści materiału dowodowego oraz zasadom logiki, że:

- bazy oszczędności podlegają wdrożeniu i, że są ostatnim etapem wieńczącym wprowadzenie zmian, podczas, gdy bazy opisują jedynie metodologię pomiaru oszczędności wygenerowanych w czasie programu, a do uzgodnienia baz winno dojść przed wprowadzeniem zmian,

- powódka zainkasowała stosowne wynagrodzenie za czynności wstępne (rozpoznanie firmy i jej specyfiki, przygotowanie projektów i przeszkolenie kadry pozwanej), podczas gdy to ustalenie stanowi przejaw zupełnej dowolności i z niczego nie wynika, i żadna ze stron nie twierdzi, iż doszło do rozliczenia stron w powyższym zakresie,

- powódka nienależycie wykonywała umowę, a pozwana zapewniała jej prawidłową współpracę, podczas gdy powódka prawidłowo realizowała swoje zobowiązania umowne, a fakt nienależytej współpracy ze strony pozwanej, który znajduje należyte potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy, leży poza zakresem odpowiedzialności powódki,

- powódka nie kwestionowała wyliczenia oszczędności w obszarze (...) dokonanego przez A. M. (1) w załączniku do sprzeciwu,

- powódka zaprzestała realizacji umowy z uwagi na brak zadowolenia pozwanej z efektów jej pracy, podczas gdy faktyczną przyczyną zaprzestania przez powódkę prac było nieuregulowanie jej tygodniowego wynagrodzenia przez pozwaną.

Wskazując, że uchybienia te miały istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem skutkowały błędnym ustaleniem przez Sąd stanu faktycznego, co doprowadziło do wydania niekorzystnego dla powódki rozstrzygnięcia skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dochodzonej należności wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalając przedmiot umowy, jak i fakty dotyczące umówionego wynagrodzenia i rozliczeń stron Sąd Okręgowy odwołał się przede wszystkim do zapisów umowy a w szczególności jej § 1 oraz § 15 i 16. Wskazał, że integralną częścią umowy strony ustanowiły załączniki nr 1 i nr 2 (w istocie określony, jako będący integralną częścią załącznika nr 1 tj. (...) załącznik nr 62) dotyczące realizacji programu, który miał doprowadzić do uzyskania przez pozwaną istotnych oszczędności określonych, jako „nie mniej niż 1.950.346 PLN netto”. Przytaczając jej postanowienia ustalił zakres obowiązków powódki i pozwanej, gdy chodzi o realizację programu oraz poczynił ustalenia dotyczące wywiązywania się z nałożonych umową obowiązków. Za okoliczność udowodnioną uznał fakt niewykonania przez powódkę w całości przedmiotu umowy zawartej w dniu 17 listopada 2010 r. wskutek faktycznego zaprzestania dalszej realizacji umowy z początkiem maja 2011 r. Okolicznościami bezspornymi, ustalonymi przez Sąd pierwszej instancji były też te, które dotyczyły postanowień umowy dotyczących umówionego wynagrodzenia i sposobu jego uiszczania przez stronę pozwaną, jak też, że pozwana początkowo uiszczala wynagrodzenie w tygodniowych ratach, a poczynając od marca 2011 r. zaprzestała jego uiszczania. Sąd Okręgowy ustalił też okoliczności, jakie poprzedzały i towarzyszyły faktycznemu zaprzestaniu wdrażania Programu przez stronę powodową z początkiem maja 2011 r. oraz, że pismem z dnia 27 czerwca 2012 r. pozwana złożyła powódce oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 236 v. – 237).

Pozwana zarzucając naruszenie art. 233 § 1 kpc w istocie nie zakwestionowała tych ustaleń, a jedynie wywodzi, że należało wyprowadzić odmienne wnioski w odniesieniu do wskazanych w zarzucie elementów stanu faktycznego. Spór w sprawie sprowadza się zatem nie tyle do kwestii faktycznych, ile do oceny charakteru prawnego zawartej przez strony umowy i umówionego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny oceniając we własnym zakresie zgromadzony materiał sprawy uznał, że ustalenia Sądu Okręgowego znajdują w tym materiale dostateczne oparcie, zostały poczynione bez naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc i nie zachodzi potrzeba zmiany poczynionych ustaleń ani ich uzupełnienia. W konsekwencji ustalenia te uznał za własne.

Przechodząc do oceny prawnej należy wskazać, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonując w ramach ustalonego stanu faktycznego oceny charakteru umowy i ustalonego w niej wynagrodzenia nie naruszył przepisów prawa materialnego wskazanych w zarzucie apelacji i trafnie wywiódł, że miała ona charakter umowy o dzieło. Niewątpliwie jest bowiem, że efektem pracy powódki miało być nie tyle wdrożenie Programu w przedsiębiorstwie pozwanej, ile uzyskanie przez pozwaną konkretnych, mierzalnych oszczędności, będących pochodną wdrażanego systemu. Słusznie wywiódł, że powódka w umowie gwarantowała pozwanej osiągnięcie konkretnego, mierzalnego efektu. W zamian za to, miała uzyskać wynagrodzenie określone w § 15 umowy. Bez znaczenia dla oceny charakteru umowy pozostaje fakt, że uzyskanie tego efektu zostało rozłożone w czasie w tym sensie, że osiągnięcie efektów oszczędnościowych w kwocie nie niższej, niż 365.987 zł netto powódka gwarantowała już na zakończenie wdrożenia Programu, nie później, niż do 4 tygodni od jego zakończenia (§ 15 pkt 1), zaś uzyskanie „istotnych oszczędności o których mowa w § 2 umowy) miało nastąpić, jak wynika z § 1 umowy, w okresie dwunastu miesięcy po jego wdrożeniu. Zwrócić należy przy tym uwagę na okoliczność, że w § 1 umowy, jej przedmiot określono jednoznacznie, jako „wdrożenie przez Wykonawcę Zintegrowanego Systemu (...) I. (...)®, zwanego dalej Programem i uzyskanie istotnych oszczędności przez Zamawiającego, które wyniosą nie mniej niż 1.950.346 PLN netto (...) w okresie dwunastu miesięcy po wdrożeniu Programu.”

Taki charakter umowy potwierdzają zresztą jej dalsze postanowienia, w szczególności zawarte w § 15 i 16. Wynika z nich przecież, że Wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie „za efektywne wdrożenie Programu w obszarach podanych w § 4, w komórkach organizacyjnych wymienionych w § 5 i zgodnie z harmonogramem Załącznika nr 2 Umowy oraz uzyskanie istotnych oszczędności o których mowa w § 2 umowy”. Zastrzeżono przy tym, że tak określona kwota wynagrodzenia „obejmuje wszystkie koszty ponoszone przez Wykonawcę przy wdrażaniu Programu”. Nadto, istotne są przy dokonywaniu tej oceny postanowienia pkt 1 – 4 § 15 umowy, których lektura nieodparcie prowadzi do wniosku, że umówione wynagrodzenie było zależne – nie tylko w zakresie przewyższającym kwoty wypłacane w cotygodniowych ratach – nie od samego tylko wykonywania przez powódkę czynności związanych z wdrażaniem Programu, ale także od uzyskania „efektów oszczędności”, „korzyści ekonomicznych”. W opisaną w pkt

3 sytuacji Wykonawca zobligował się bowiem do zwrotu uzyskanego wynagrodzenia ponad „zarejestrowane efekty osiągnięte w czasie Programu”. W pkt 4 przyjął na siebie odpowiedzialność za brak korzyści ekonomicznych po stronie Zamawiającego do wysokości zapłaconej kwoty wynagrodzenia zmniejszonej o rzeczywiste efekty wyliczone jak w § 15 punkt 1.

W istocie wskazuje to, że zawartej umowy nie sposób, tak jak chce tego strona skarżąca, traktować jako umowy o charakterze mieszanym, zawierającej zarówno elementy umowy o dzieło, jak i umowy o świadczenie usług, za które wynagrodzenie należałoby się zgodnie z zasadami określonymi w art. 734 kc w zw. z art. 750 kc. Z jednoznacznych postanowień umowy wynika bowiem, że finalnie było ono zależne od osiągnięcia określonego rezultatu, który miał nastąpić w okresie 12 miesięcy po wdrożeniu Programu. Powódka, co zostało wyeksponowane w umowie, przyjęła na siebie odpowiedzialność za brak rezultatu w trakcie realizacji niniejszej Umowy, na zakończenie wdrożenia Programu, jednak nie później niż do 4 tygodni od zakończenia wdrożenia limitowaną wysokością zapłaconej kwoty wynagrodzenia skorygowanej o „rzeczywiste efekty” (§ 15 pkt 4 w zw. z pkt 1 – 3), co nie wyłączało jej odpowiedzialności na zasadach ogólnych w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy tyle, że „z zastrzeżeniem postanowień § 15 punkt 3”. Także z § 16 umowy przy uwzględnieniu wszystkich jego postanowień wynika wniosek, że uzyskanie przez powódkę określonego w § 15 umowy wynagrodzenia pozostawało w zależności od uzyskania istotnych oszczędności – nie mniejszych, niż określone w § 1 umowy. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że w umowie, a konkretnie w § 15 i 16 strony raz odwołują się do § 2 a innym razem § 1 umowy przy określaniu poziomu oszczędności, skoro zarówno w § 1, jak i w § 2 mowa jest o oszczędnościach Zamawiającego, które wyniosą „nie mniej niż 1.950.346 PLN netto”.

Okoliczność, że w § 16 umowy strony ustaliły wypłatę części wynagrodzenia w równych ratach podzielonych stosownie do ilości przewidzianych w umowie tygodni wdrażania programu oszczędnościowego, określiły termin ich płatności przed zakończeniem wdrażania Programu oraz ustaliły, że pozostała część wynagrodzenia zostanie zapłacona dopiero po zakończeniu wdrażania Programu i osiągnięciu przez Zamawiającego gwarantowanego przez Wykonawcę poziomu oszczędności, o którym mowa w § 1 umowy nie zmienia faktu, że chodzi o wypłatę – w tak określony sposób – wynagrodzenia umówionego w § 15 umowy, zatem należnego nie za świadczenie usług przy zachowaniu należytej staranności w kolejnych tygodniach wdrażania Programu, jak podnosi apelująca, lecz za efektywne wdrożenie Programu i uzyskanie istotnych oszczędności, o których mowa w § 2 umowy, obejmującego wszystkie koszty ponoszone przez Wykonawcę przy wdrażaniu Programu (§ 15 umowy). Takiemu ukształtowaniu przez strony sposobu zapłaty wynagrodzenia nie sprzeciwiał się charakter umowy o dzieło (por. art. 642 kc). Brak jest przekonywujących argumentów, znajdujących oparcie w zapisach umowy, wskazujących na to, że wynagrodzenie wypłacane tygodniowo, jak podnosi apelująca, było jej należne niezależnie od wygenerowania oszczędności i stanowiło wynagrodzenie „za pracę zespołu”. W istocie należy je bowiem traktować jako przedpłatę na poczet wynagrodzenia umówionego w § 15 umowy, które strony uzgodniły za efektywne wdrożenie Programu oraz uzyskanie istotnych oszczędności, o których mowa w § 2 umowy (a nie w § 15 pkt 1). W przeciwnym razie, nielogicznym byłoby wprowadzanie do postanowień umowy § 15 pkt 1 – 3. Przekonywującym argumentem nie może być podnoszony w toku postępowania apelacyjnego argument, że powódka nie zawarłaby umowy nie gwarantującej jej zwrotu kosztów i wydatków ponoszonych przy wdrażaniu Programu takich, jak np. wynagrodzenie zespołu, wydatki na zakwaterowanie w B. itp. Można bowiem łatwo zwalczyć go argumentem odnoszącym się do strony przeciwnej, mianowicie, że tym bardziej nie byłoby racjonalne zawarcie umowy przez pozwaną, w której za wynagrodzenie w kwocie 446.919 zł netto powódka gwarantowałaby jej jedynie uzyskanie oszczędności na poziomie nie niższym, niż 365.987 zł netto. Oznaczałoby to bowiem, że pozwana godziłaby się zapłacić powódce wynagrodzenie także za nieefektywne wdrożenie Programu i w przypadku nieuzyskania oszczędności określonych w § 1 i 2 umowy, co byłoby nie tylko nieracjonalne, ale sprzeczne z § 15 umowy.

W tych okolicznościach uprawnione było stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że wynagrodzenie powódki skorelowane było z efektami jej pracy.

Bezsporne jest między stronami, że przedmiot umowy nie został zrealizowany bowiem strony faktycznie wstrzymały wykonywanie umowy z początkiem maja 2011 r. Nie są kwestionowane okoliczności w jakich to nastąpiło. Z jednej

strony jest niekwestionowanym, że pozwana od marca 2011 r. zaprzestała opłacania faktur wystawianych przez powódkę zgodnie z § 16 pkt 1 i 2 umowy i nie opłaciła należności za okres od 28 lutego 2011 r., oraz że powódka pismem z 28 kwietnia 2011 r., doręczonym pozwanej 4 maja 2011 r. wezwała pozwaną do zapłaty należności wynikających z wystawionych faktur w terminie 3 dni od wezwania, informując, że nieuregulowanie zaległości w określonym terminie spowoduje odstąpienie przez powódkę od umowy, zgodnie z jej § 19 pkt 2 (k. 48 i 49). Z drugiej strony, pozwana wyrażając niezadowolenie z dotychczasowych efektów pracy powodowej spółki i wyrażając obawę, że powódka nie posiada pomysłu na poszukiwanie oszczędności, a jej celem jest jedynie uzyskanie wynagrodzenia niezależnie od osiągniętych efektów w emailu z 6 maja 2011 r. poinformowała powódkę, że do czasu przekazania sposobu (załączka systemu) w jaki powódka ma zamiar zrealizować swoje deklaracje, obecność jej specjalistów w Spółce uważa za zbędną, nadto poinformowała o wstrzymaniu płatności do czasu ostatecznego uzgodnienia baz oszczędności (k. 108). Powódka nie powoływała się na fakt, że przed faktycznym zaprzestaniem wykonywania umowy, po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego do uregulowania należności z faktur, złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy w oparciu o § 19 pkt 2 umowy, także pozwana oświadczenia o odstąpieniu od umowy przed faktycznym zaprzestaniem wykonywania umowy i wytoczeniem powództwa nie złożyła, składając je – co wynika z ustaleń Sądu Okręgowego niezakwestionowanych w apelacji – dopiero w toku procesu, tj. pismem z 27 czerwca 2012 r.

Nie można natomiast bez dodatkowych ustaleń określić efektów pracy powódki, w szczególności czy dotychczasowy stan wdrożenia Programu doprowadził do osiągnięcia oszczędności, i jakich. Zasadnie bowiem zarzuca skarżąca, że nie jest uprawniona ocena Sądu I instancji, że nie kwestionowała ona efektów oszczędności wygenerowanych w (...), wyliczonych przez świadka A. M. (2). Nie mniej, wadliwość ta ostatecznie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podobnie bez istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia pozostawały wnioski i oceny Sądu Okręgowego w odniesieniu do wskazanych w zarzucie z pkt 2 elementów stanu faktycznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ocena prawna i argumentacja Sądu Okręgowego nie była bowiem pełna, gdyż niezasadnie Sąd ten uznał za zbędne dokonanie oceny skutków oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy. W wyniku skutecznego odstąpienia od umowy strony nie są bowiem już obustronnie wobec siebie zobowiązane do świadczeń przewidzianych w umowie, a to, co świadczyły wcześniej, podlega zwrotowi (art. 494 kc). Z tego względu żądanie powódki nie mogłoby już być uwzględnione jako żądanie zapłaty wynagrodzenia na podstawie łączącej strony umowy. W przypadku skuteczności odstąpienia przez pozwaną od umowy powódce służyłoby roszczenie o zwrot swojego świadczenia, a nie o zapłatę dalszego wynagrodzenia.

Tymczasem, w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy (k. 227) pozwana powołała się na okoliczności wystarczające do uznania, że jej oświadczenie znajduje usprawiedliwienie zarówno w § 19 pkt 1a (brak uzgodnienia baz oszczędności), jak i w przepisie art. 635 kc (zaprzestanie realizacji umowy, niezrealizowanie umowy w terminach określonych w harmonogramie).

W świetle przepisu art. 635 kc, pozwana uprawniona była do złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy nie tylko przed upływem terminu do wykonania umowy – wdrożenia Programu, ale i po jego upływie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012 r. IV CSK 182/11, OSNC 2012/ 7-8, poz. 90). Bezsporny zaś był między stronami fakt niewykonania umowy i niezakończenie wdrażania Programu tak przed dniem przewidzianym w § 8 umowy, jak i po tej dacie. W świetle postanowień przepisu art. 635 kc było to okolicznością wystarczającą do stwierdzenia zasadności odstąpienia od tej umowy, czyniąc jednocześnie okolicznościami nieistotnymi w tym procesie przyczyny niewykonania umowy. Bezsporne było również, że w przewidzianych harmonogramem, a w konsekwencji także i w § 19 pkt 1a umowy terminach strony nie uzgodniły wszystkich baz oszczędności, co stanowiło również okoliczność uzasadniającą odstąpienie przez pozwaną od umowy.

W tych okolicznościach, nie może budzić wątpliwości, że skutek oświadczenia pozwanej z 27 czerwca 2012 r. doszło do wygaśnięcia umowy i to ze skutkiem ex tunc. O ile bowiem faktyczne zaprzestanie wykonywania umowy – wdrażania programu jeszcze nie oznaczało jej wygaśnięcia, to wygaśnięcie umowy nastąpiło, z chwilą dotarcia do powódki oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy. Jak wyżej wskazano, w przypadku skuteczności

odstąpienia przez pozwaną od umowy powódce służy roszczenie o zwrot swojego świadczenia, a nie o zapłatę dalszego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w takich okolicznościach uzasadnione jest uznanie, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji pomimo niepełnej argumentacji prawnej odpowiada prawu. Z tego względu, na podstawie art. 385 kpc, apelację jako niezasadną należało oddalić.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002.163. 1349 z późn. zm.).